

# GŁOS

## RACIAŻA

Nr 2  
(164)

BIULETYN GMINY RACIAŻ NR 2

LUTY 2007 r.

### Wichura porwała dach



Noc z 18 na 19 stycznia Leszek i Bożena Muchyńscy z Ciecierska pamiętać będą długo  
*Więcej na str. 3*

### Luty pod znakiem wyborów sołtysów



*Czytaj na str. 6*

### Choinka z orkiestrą i prezentami



Ferie w Krajkwie rozpoczęły się na pełnym luzie - pod znakiem choinkowej zabawy z orkiestrą, klaunami, tańcami i prezentami od wójta.

*Czytaj na str. 5*

### „Wójt Roku 2006”

## Ryszard Giszczak w finałowej dziesiątce

Miło jest nam poinformować, że wójt gminy Raciąż Ryszard Giszczak został zakwalifikowany przez Kapitułę do finału konkursu „Wójt Roku 2006”, organizowanego po raz szósty przez Redakcję Audycji Rolnych Programu 1 Telewizji Polskiej S.A. Jest jedynym wójtem z województwa mazowieckiego, który wszedł do finałowej dziesiątki.

Celem konkursu jest wyłonienie wójta, który w 2006 r. wykazał się największymi osiągnięciami w pracy na rzecz swojej gminy. Warunkiem udziału w konkursie było pisemne zgłoszenie kandydatury przez osobę lub instytucję wraz z udokumentowanym opisem osiągnięć wójta. Ryszarda Giszczaka zgłosiła grupa radnych gminy Raciąż.

W konkursie mogą brać udział wyłącznie ci wójtowie, którzy pełnili swoją funkcję

przez cały 2006 rok, czyli w minionej oraz obecnej kadencji.

Od 3 do 14 lutego w programach rolnych TVP 1 prezentowane są sylwetki finalistów. W tych samych dniach trwa głosowanie widzów w systemie audiotele. To właśnie głosy widzów zadecydują o tym, komu przypadnie zaszczytny tytuł „Wójta Roku 2006”.

Uroczystość ogłoszenia wyników i wręczenia nagród odbędzie się 17 lutego w Pałacu Małachowskich w Nałęczowie (woj. lubelskie).

Honorowy patronat nad konkursem sprawują marszałek Senatu i minister rolnictwa. Patronami są także Związek Gmin Wiejskich RP, Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych oraz Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP.

**ABY ODDAĆ GŁOS NA RYSZARDA GISZCZAKA NALEŻY W DNIACH 3-14 LUTEGO WYSLAĆ SMS O TREŚCI „3” NA NUMER 7198 LUB ZADZWONIĆ NA NUMER 0400107198, PODAĆ NUMER 3, KTÓRYM NA LIŚCIE FINALISTÓW JEST OZNACZONY WŁAŚNIE WÓJT GMINY RACIAŻ.**

## Ośrodek w Koziebrodach czynny

Po przejęciu od starostwa budynku z ośrodkiem zdrowia w Koziebrodach, gmina przystąpiła do remontu placówki i poszukiwania zakładu medycznego, który obejmie mieszkańców stałą opieką zdrowotną. Na zebraniu wiejskim mieszkańcy zdecydowali, że nie chcą korzystać z opieki dotychczasowego zespołu, wolą się trochę pomęczyć do czasu znalezienia nowego. Na razie w Koziebrodach przyjmuje sporadycznie lekarz pogotowia ratunkowego. Ale, jak zapewniają władze gminy Raciąż, jest to sytuacja przejściowa i niedługo ośrodek zacznie funkcjonować jak należy.

Poprawione zostało centralne ogrzewanie. Mieszkańcy na czele z radnymi Eugeniuszem Ptasikiem i Zbigniewem Komorowskim uprzątnęli lokal po poczcie. Gmina zleciła opracowanie dokumentacji na przystosowanie budynku do potrzeb ośrodka zdrowia. Teraz najważniejsze jest zakończenie remontu parteru, tu bowiem zostanie ulokowana przychodnia – w pomieszczeniach, gdzie kiedyś była poczta i gdzie mieści się kasa banku (ta zostanie przeniesiona do pomieszczenia obok). Pozostawienie ośrodka na piętrze wymagałoby bowiem budowy windy – takie warunki stawia sanepid.

Remont parteru budynku ma zostać zakończony w tym roku. Wtedy też przychodnia „zejdzie” z piętra na dół. Ale na tym nie koniec robót. Trzeba będzie wymienić dach, ocieplić ściany, dać nową elewację, wymienić instalacje centralnego ogrzewania i wodno-kanalizacyjną. To przyszłość, choć niezbyt odległa.

Red.

## „Głos” w internecie

Od nowego roku „Głos Raciąża” można znaleźć i przeczytać w internecie. Jest on zapisany na portalu gminy Raciąż [www.gmina.raciaz.iap.pl](http://www.gmina.raciaz.iap.pl)

Trzeba kliknąć ikonką na media lokalne, a później na „Głos Raciąża” i otworzą się strony naszego biuletynu, zapisane w pdf.

Red.

### Piąty turniej w Krajkowie

## Stoły czekają

Dyrekcja szkoły i nauczyciele w-f w Krajkowie zapraszają uczniów szkół podstawowych i gimnazjów w gminie, a także dorosłych mieszkańców do udziału w V Gminnym Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar Wójta Gminy Raciąż.

Zawody odbędą się 21 marca. Zgłoszenia przyjmowane są do 12 marca. Ze względów organizacyjnych ilość uczestników jest ograniczona i liczy się kolejność zgłoszeń.

Aby wziąć udział w turnieju trzeba do 12 marca zgłosić się telefonicznie (023 679 91 21) lub elektronicznie ([slamar@poczta.onet.pl](mailto:slamar@poczta.onet.pl) lub [zskrajkowo@wp.pl](mailto:zskrajkowo@wp.pl)).

## SMS-owa poczta działa

Ruszył, zapowiadany przez wójta Ryszarda Giszczaka, system SMS-owej informacji gminnej. W drugiej połowie stycznia pierwszy, testowy SMS dotarł do mieszkańców, którzy wyrazili zgodę na otrzymywanie do swoich komórek krótkich komunikatów. Na razie jest ich w gminie ok. 300. Ale wszystko wskazuje na to, że ta liczba się zwiększy. Zainteresowanie SMS-ami z gminy zgłaszają bowiem coraz to nowi mieszkańcy.

Kolejne SMS-y dotyczyły terminów zebrań wiejskich oraz wyborów do rad izb rolniczych, które odbyły się 4 lutego.

Red.

## Zmiana dyrektora w Uniecku

Od 1 marca w Zespole Szkół w Uniecku zmieni się dyrektor. Dotychczasowy – Władysław Kwiatkowski – przechodzi na emeryturę. Nowym ma być Anna Ossowska. Rada pedagogiczna wyraziła pozytywną opinię.

Red.

## Znaki na złom

W gminie Raciąż, a pewnie i gdzie indziej także, plagą stały się kradzieże znaków drogowych. Wszystko wskazuje na to, że dzieje się tak za sprawą złomiarzy. Radni i sołtysi z gminy Raciąż zgłaszali ten problem na sesji w nadziei, że władze samorządowe coś na to zarządzą.

Póki co skutecznego rozwiązania nie ma. Drogowcy ustawiają kolejne znaki, ale nie są w stanie nadążyć za złodziejami. Poza tym koszty takich uzupełnień są niemałe. Ale brak znaków bywa jeszcze kosztowniejszy – stwarza zagrożenie w ruchu drogowym i może prowadzić do wypadków.

Zdaniem wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Płońskiego Kazimierza Miklewskiego problem można rozwiązać zastępując żelazne elementy znaków innym materiałem, nieatrakcyjnym dla złomiarzy. Na razie jednak producenci znaków drogowych nie zmienili technologii.

Red.

Wszystkim, którzy uczestniczyli  
w ostatniej drodze mojego Męża  
ś.p. Janusza Witkowskiego  
serdecznie dziękuję

Żona z rodziną

## Wichura porwała dach



Noc z czwartku na piątek, z 18 na 19 stycznia, Leszek i Bożena Muchyńscy z Ciecierska pamiętać będą długo. Gdy po modlitwach za zmarłą matkę i teściową, przy trumnie stojącej w pokoju na parterze domu, rodzina udała się na spoczynek, rozległ się huk, a z sufitu na piętrze posypał się tynk. Wszyscy się wystraszyli, nie widzieli co się stało.

– Mama leżała w trumnie na dole, my byliśmy na górze, nagle zrobił się okropny wiatr, huk i łomot. Jakby samolot lądował. Uciekliśmy na dół zszokowani, bo nie wiedzieliśmy co się dzieje. Poszedłem na strych, zaświeciłem latarką, patrzę, a tam dziura w dachu, widać niebo – mówi Leszek Muchyński.

– Nigdy wcześniej nic takiego się u nas nie zdarzyło, nie wiedziałam co robić, zadzwoniłam do straży pożarnej w Raciążu, ale nikt nie odbierał telefonu. Więc zadzwoniłam do Płońska. Tam powiedzieli mi, że w nocy nic nie poradzą, a przypadków takich jak u nas mają wiele. Kazali tylko ukryć się w bezpieczne miejsce. I tak żeśmy dotrwaliby do rana, jedenaście osób w jednym pomieszczeniu – opowiada Bożena Muchyńska.

Gdy zrobiło się widno, zobaczyli, że część dachu z ich domu wiatr zerwał i rzucił na pole sąsiada. Zaraz po pogrzebie wzięli się za naprawianie szkód. Pomogli sąsiedzi i rodzina.

Gospodyni prowadzi do domu na piętro, pokazuje popękany sufit. Potem idziemy na strych. Część dachu zerwała wichura. Dziurę załatali prowizorycznie, żeby w razie deszczu czy śniegu nie napadało do środka. Wiatr poderwał cały dach, bo widać szpary między nim a ścianami. Komin zatrzymał się na krokwiach. Gdyby wpadł do środka, gdzie siedzieli domownicy, wtedy mogło być jeszcze większe nieszczęście.

– Dzięki Bogu, że nikomu nic się nie stało i że budynek był ubezpieczony – mówi kobieta. – W piątek po pogrzebie pojechałam do firmy ubezpieczeniowej do Płońska zgłosić szkodę. Jej przedstawiciel przyjechał oszacować straty dopiero we wtorek, i to po interwencji wójta. Powiedział, że cała góra jest do zdjęcia do samego werbunku i trzeba ją stawiać od nowa.

Gmina pomogła Muchyńskim finansowo, przyznając zasiłek losowy. Janczykowie z Krajkowa, rodzina gospodarza, podarowali drewno na nowy dach i obiecali, że pomogą przy robocie. Z pomocą pospieszyli sąsiedzi – Szyfer, Wesołowski, Krajewski, Borowski. – Niech pan napisze, że wszystkim im bardzo dziękujemy – mówi na do widzenia gospodyni.

Red.



## Po raz pierwszy w nowym Zespole Szkół



20 i 27 stycznia w nowym Zespole Szkół w Raciążu odbyły się studniówki ostatnich klas liceum ogólnokształcącego, technikum i liceum profilowanego. Zabawy zorganizowano w hali na stadionie.

W sobotę, 20 stycznia, bawili się tegoroczni maturzyści LO, które od września 2006 r. wchodzi w skład Zespołu Szkół w Raciążu. Trzy klasy młodzieży rozpoczęły studniówkę tradycyjnym polonezem. Podobnie było tydzień później, na studniówce technikum i liceum profilowanego.

Życzenia tegorocznym maturzystom złożyła dyrektorka szkoły Alicja Mazurowska, która życzyła uczniom, aby im się w życiu udało i aby za sto dni byli tak samo radosni i uśmiechnięci. Słowo do młodzieży skierował też starosta płoński Jan Mączewski, obecny wraz z żoną na obu studniówkach. Uczniowie natomiast dziękowali swoim wychowawcom i nauczycielom oraz rodzicom. Nie zabrakło tradycyjnej lampki szampana.



A potem były tańce i zabawa do białego rana. Dziewczeta w pięknych wieczorowych sukniach wyglądały prześlicznie, adorowane przez partnerów w garniturach – swoich kolegów, znajomych i chłopaków. Zespoły muzyczne grały kawałki klasyczne i współczesne, wolne, szybkie i bardzo szybkie. Przez salę wiły się tancerne węże albo krążyły mniejsze i większe kółeczka. Młodzież nie stroniła też od tańców w parach. Na stołach ustawionych wzdłuż ścian – półmiski z jadłem. Szaleństwa na parkiecie wyczerpywały, więc co i raz

uczestnicy studniówkowych zabaw posilali się aby wzmocnić siły i znów ruszyć w tany.

Rodzice z komitetów organizacyjnych czuwali nad tym, by młodzież bawiła się beztrudno i bezpiecznie. I aby mogła wspominać ten jedyny w swoim rodzaju bal jako rzeczywiście niepowtarzalny i udany.

Red.



## Choinka z orkiestrą i prezentami

Pierwszy raz wystąpili publicznie przed świętami Bożego Narodzenia w 2005 r., zaledwie po trzech miesiącach prób. Mieli wymagające audytorium, bo złożone z radnych gminy Raciąż. Przed sesją zagrali kilka kolęd. Była ich garstka, a ich nauczyciel Artur Wiśniewski apelował do słuchaczy o wyrozumiałość. Za swój występ otrzymali brawa i zapewnienie radnych, że pieniądze na instrumenty i dalsze kształcenie znajdą się w budżecie gminy. Mowa tu o młodzieżowej orkiestrze dętej ze szkoły w Krajkowie. Tak, orkiestrze. Bo to już kilkunastoosobowy team, który potrafi zagrać nawet wówczas, gdy nie ma z nim jego nauczyciela. Dowiedli tego podczas choinki, która w pierwszą sobotę ferii odbyła się w Zespole Szkół w Krajkowie.

W sali gimnastycznej szkoły stanęła scena, pojawiło się nagłośnienie – znak, że oprócz tańców na szkolnej choince będą też występy artystyczne. I były. Uczniowie pokazali swe artystyczne umiejętności rówieśnikom, nauczycielom i rodzicom, którzy przyszli ich okłaskiwać, a także wójtowi obecnemu na koncercie orkiestry. Bo też jej występ był gwoździem programu choinkowej imprezy. Młodzież zagrała pięknie, za co zebrała gratulacje.

– *Jestem z was dumny* – mówił dyrektor szkoły Piotr Kasicki. A wójt gminy Ryszard Giszczak orzekł, że pieniądze wydane na kształcenie młodych orkiestrantów nie zostały zmarnowane. – *Będziemy dalej w was inwestować* – zapewnił. Po czym rozdał młodym muzykom słodkie paczki. Zapowiedział też, że gmina kupi stroje dla orkiestry i pomyśli o wycieczce dla zespołu. Te wiadomości uczniowie przyjęli entuzjastycznie.

Wycieczka jest przewidziana w maju. Jak powiedział nam Piotr Kasicki, powstał pomysł aby pojechać z orkiestrą do Lipiec Reymontowskich. Tam, skąd pochodzą dziadkowie obecnych młodych mieszkańców Krajkowa i okolic, którzy w okresie międzywojennym osiedlili się właśnie tu. Ma to więc być podróż do korzeni i zarazem próba nawiązania trwałych kontaktów z tamtejszymi szkołami.

Młodzi muzycy już się cieszą na ten wyjazd. Być może zmobilizuje on ich



do jeszcze pilniejszych ćwiczeń. Obecnie w Zespole Szkół w Krajkowie gry na instrumentach muzycznych uczy się ponad 30 uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Pęd do tej nauki bierze się poniekąd z tradycji. Bo przecież w Krajkowie od dawien dawna, od przedwojnia, rozbrzmiewa strażacka orkiestra dęta. A tworzą ją dziadkowie i ojcowie uczniów. Ci ostatni zaś nie chcą być gorsi od starszych, chcą grać jeszcze lepiej i kiedyś ich zastąpić.

Okrasą choinki była wprawdzie orkiestra, ale nie tylko ona bawiła obecnych. Dobrze radził sobie młody keyboardzista, bawiły taneczne i kostiumowe umiejętności innych uczniów, prezentujących się na scenie. Wszystkich starali się też rozbawić klauni, w tę rolę wcieliły się słuchaczki studium kulturalnego w Ciechanowie.

Ferie w Krajkowie rozpoczęły się zatem na pełnym luzie – pod znakiem choinkowej zabawy z orkiestrą, klaunami, tańcami...  
Red.



## Luty pod znakiem wyborów sołtysów

Z początkiem lutego rozpoczęły się w gminie Raciąż zebrania wiejskie, podczas których mieszkańcy wybierają sołtysów i rady sołeckie. Potrwają do 9 marca.

Pierwsze odbyło się 1 lutego we wsi Budy Kraszewskie. Uczestniczyło w nim tylko 10 mieszkańców, choć numerów we wsi jest prawie 40.

– *Młodzi pracują, starzy boją się wyjść, bo mróz trzyma i ślizgawica na drodze. A wieś rozległa, do najdalszego gospodarstwa będzie ode mnie z pięć kilometrów* – tłumaczył dotychczasowy sołtys Andrzej Ciarczyński, gospodarz spotkania.

Ze względu na niską frekwencję zebranie, zgodnie z regulaminem, odbyło się w drugim terminie – rozpoczęło się pół godziny później.

Mimo iż przyszło na nie niewielu mieszkańców wsi, dyskusja była bardzo ożywiona. Obecność wójta gminy Raciąż Ryszarda Giszczaka dopingowała uczestników do stawiania pytań o różne sprawy ważne dla nich i dla wsi.

Nim jednak doszło do dyskusji, odbyły się wybory sołtysa i rady sołeckiej. Na sołtysa kandydowali Andrzej Ciarczyński i Piotr Olszewski. Wygrał ten pierwszy – otrzymał 7 głosów. Drugi kandydat dostał 2 głosy. Andrzej Ciarczyński, który jest też radnym, został więc sołtysem Bud Kraszewskich na kolejną kadencję. Sprawuje tę funkcję nieprzerwanie od 34 lat. Do trzyosobowej rady sołeckiej wybrani zostali Andrzej Ciarczyński, Lubomir Ciarczyński i Wiesław Wiśniewski.

Po wyborach mieszkańcy niemal zarzucili wójta pytaniami. Jak można się było spodziewać, jedno z głównych dotyczyło zalewu. – *Czy będzie i kiedy?* – pytała Anna Skrobińska.

– *Zalew na Raciążnicy to duża szansa na rozwój Bud Kraszewskich, całej okolicy, a także gminy. Ale jeśli będzie opór mieszkańców gminy, zalewu budować nie będziemy* – powiedział Ryszard Giszczak.

Dodał, że są wykonane podkłady geodezyjne około 400 hektarów, czyli nie tylko powierzchni przyszłego zalewu (ta ma wynieść ok. 80 ha), ale i jego otoczenia. Gmina zleciła wykonanie dokumentacji zbiornika, ma ona być gotowa do końca 2007 r. Inwestycja znalazła się w strategii rozwoju województwa mazowieckiego, dzięki czemu na jej realizację gmina będzie mogła starać się o środki z Unii. Według szacunkowych wyliczeń, budowa zalewu ma kosztować ok. 50 mln zł. 15% tej kwoty miałyby wyłożyć gmina z własnego budżetu. Reszta pochodziłaby ze środków unijnych i budżetu państwa.

– *Budowę zalewu, jeśli do niej dojdzie, zaczniemy nie wcześniej niż w 2009 roku. A i ten termin uważam za optymistyczny* – powiedział Ryszard Giszczak

Mieszkańców Bud Kraszewski interesowała też sprawa przyszłości drogi w kierunku drewnianego mostu. – *Czy będzie asfaltowa i kiedy?* – pytali. Z odpowiedzi wójta wynika, że w najbliższym czasie asfalt na tej drodze nie będzie kładziony.

– *Choć pan Andrzej Ciarczyński, radny i sołtys, o tę dro-*



*gę koty drze ze mną i z radnymi, ale póki co w radzie przegrywa głosowanie* – wyjaśnił Ryszard Giszczak. I dodał, że w gminie jest około 600 km dróg gminnych. I priorytet mają te, które prowadzą do dużych skupisk ludzkich. Natomiast z drogą, o której mówili mieszkańcy Bud Kraszewskich jest jeszcze tak, że jeśli dojdzie do budowy zalewu, szkoda na nią kłaść asfalt, bo ciężki sprzęt, który będzie po niej jeździł, zniszczy nawierzchnię.

Zdzisław Błaszkiwicz miał pretensje do operatora równiarki, że ten nie odśnieżył drogi do jego gospodarstwa, tylko na końcu wsi zawrócił i pojechał w drugą stronę. – *Sprawdzę to* – zapewnił wójt. I dopytywał: – *A czy aby przy tej drodze nie rosną krzaki? Jeśli tak, operatorowi równiarki dam jeszcze nagrodę za to, że nie wjechał w zakrzaczoną drogę. Znow skończyłoby się pewnie na zbitych albo pourywanych światłach.*

Ryszard Giszczak poinformował uczestników zebrania, że w gminie Raciąż odśnieżanie dróg gminnych prowadzone jest przez trzy pługi, zamontowane na wozach strażackich OSP Unieck, OSP Dobrska Kolonia i OSP Koziębrody, oraz przez równiarkę. Obowiązuje zasada, że w pierwszej kolejności odśnieżane są trakty najgłówniejsze, po nich mniej ważne.

– *Przydałby się we wsi przystanek autobusowy. Dzieci do szkoły dojeżdżają, marzą na drodze...* – mówił Lubomir Ciarczyński.

– *Nie widzę problemu* – powiedział wójt. – *W minionej kadencji wspólnie z mieszkańcami wybudowaliśmy w gminie 8 czy 9 przystanków. Możemy też wybudować w Budach Kraszewskich. Zasada jest taka: gmina kupuje materiał, wieś buduje.*

Inne sprawy, poruszane przez mieszkańców, dotyczyły zasiłków socjalnych za suszę, oświetlenia, wywozu śmieci, zlikwidowanej SKR... Dyskusja trwałaby jeszcze długo, ale minęła już godzina 13, o której rozpoczynało się kolejne zebranie wiejskie, tym razem we wsi Pólka Raciąż. A wójt też chciał na nim być i rozmawiać z mieszkańcami.

Red.

**Na str. 7 terminarz zebrań wiejskich w gminie Raciąż.**

## Wybory do rad izb rolniczych

4 lutego odbyły się wybory do rad powiatowych izb rolniczych. W okręgu obejmującym gminę Raciąż o dwa mandaty ubiegało się trzech kandydatów. Otrzymali oni następującą liczbę głosów: Mirosław Bońkowski 39, Lucjan Kucharski i Janusz Marcinkowski - po 30. Wobec równej liczby głosów dwóch kandydatów komisja wyborcza pod przewodnictwem Andrzeja Wróblewskiego w drodze losowania wyłoniła jednego z nich. Oprócz Mirosława Bońkowskiego z Niedroża Starego mandat uzyskał Lucjan Kucharski z Łempinka.

Uprawnionych do udziału w głosowaniu było 2873 mieszkańców gminy Raciąż, wzięło udział tylko 69 osób.

## Dyżury radnej

Elżbieta Grodkiewicz, radna Rady Powiatu Płońskiego, w każdy pierwszy wtorek miesiąca w godz. 11-13 pełni dyżury w Urzędzie Gminy w Raciążu, pok. nr 18, I piętro.

## Kolejny dzień europejski w Publicznym Gimnazjum w Koziebrodach

19 stycznia w Publicznym Gimnazjum w Koziebrodach odbył się Dzień Wielkiej Brytanii. Organizatorem był Klub Europejski „Euromaniak”. Członkowie klubu z kl. II a, pod okiem opiekunki – Marii Ciarczyńskiej, przybliżyli społeczności uczniowskiej informacje o tym kraju. Odbyły się konkursy i część artystyczna.

W konkursie „Wiedzy o Wielkiej Brytanii” jury w składzie: Małgorzata Środkowska - dyrektor gimnazjum, Maria Ciarczyńska – przewodnicząca, Anna Kurkiewicz – członek, przyznało nagrody uczennicom: Marioli Grzegorzewskiej z kl. II b - I miejsce, Annie Laskowskiej z kl. II b - II miejsce i Magdalenie Ptasik z kl. III - III miejsce.

Nad prawidłowością przebiegu konkursu czuwały uczennice z kl. II a: Karolina Komorowska, Dorota Ptasik i Magdalena Organiściak.



Odbył się także konkurs plastyczny na znaczek pocztowy z symbolem Wielkiej Brytanii. Jury w składzie: Anna Kurkiewicz – przewodnicząca, Artur Jankowski – członek nagrodziło prace następujących uczniów: Kingi Ptasik z kl. I – I miejsce, Małgorzaty Jankowskiej z kl. II b - II miejsce, Pauliny Szwejkowskiej z kl. II b i Mateusza Cybulskiego z kl. I – III miejsce.

Scenografię zaplanowali i wykonali członkowie klubu z kl. II a- dominowały barwy Wielkiej Brytanii.

Na uwagę zasługuje występ „Zespołu Sherlocka Holmesa”, który zaprezentował taniec z lat 60-tych do piosenki zespołu The Beatles „Swe love you, ye, ye, ye”.

To już kolejny dzień europejski, podczas którego uczniowie poznają historię, kulturę i tradycje krajów Unii Europejskiej.

Anna Kurkiewicz



# Złote gody



50 lat swego małżeństwa obchodzili państwo Genowefa i Henryk Lisiakowie ze wsi Żukowo Strusie. Z tej okazji zostali zaproszeni do Urzędu Gminy w Raciążu, gdzie w obecności najbliższej rodziny wójt Ryszard Giszczak wręczył im medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, nadane przez prezydenta RP.

Nie zabrakło serdecznych życzeń dla małżeństwa Lisiaków - zdrowia, szczęścia, długich lat życia i kolejnej okrągłej rocznicy ślubu; toastu i pamiątkowych fotografii.

Na zdjęciu jubilaci wraz z rodziną i wójtem gminy Raciąż.

Red.

Fot. archiwum UG

## Na zapusty pora



Karnawał zbliża się ku końcowi. Tłusty czwartek już 15 lutego, a po nimi ostatki i... środa popielcowa.

Ostatnie dni karnawału to na Mazowszu czas tradycyjnych zapustów. Zwyczaj ten od dawien dawna kultywowany jest też w gminie Raciąż. Co roku przebierańcy z Koziębród, Małej Wsi, Szapska czy Galewa chodzą od domu do domu, podśpiewują, psoty sprawiają, słowem weselą się zanim nastanie post.

Tradycją stało się też na Mazowszu organizowanie w ostatnią niedzielę karnawału przeglądu zespołów zapustnych. Tym razem odbędzie się on w Sławęcinnie, w gminie



Bieżeń (pow. żuromiński). Nie może tam zabraknąć przebierańców z gminy Raciąż.

Na zdjęciach sprzed lat – zespoły zapustne z gminy Raciąż.

Red.



## GŁOS RACIAŻA

Głos Raciąży. Biuletyn Gminy Raciąż  
Wydawca: Rada Gminy Raciąż. 06-400 Raciąż,  
Plac Mickiewicza 17.

Redaktor: Włodzimierz Dźbik  
Skład, łamanie druk: Arjada, 06-400 Ciechanów  
ul. Pułtуска 70, tel. 023 672 47 73